

## UZASADNIENIE

Powódka J. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

- kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2014 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 1.500 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powódka wniosła również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 30 stycznia 2014 r. w miejscowości K. gm. W. doszło do katastrofy w ruchu lądowym na drodze krajowej nr (...) z udziałem autobusu marki S. o nr rej. (...) (należącym do firmy (...). T." Sp.j. z siedzibą w O.) i (...) o nr rej. (...). Powódka będącą pasażerką autobusu jechała w tym dniu z O. do Szpitala (...) w W. na konsultację przedoperacyjną zaćmy ocznej.

Powódka wyjaśniła, że odpowiedzialność strony pozwanej na zasadzie OC kierowcy wynika z polisy, jaką w (...) posiada firma (...).

W wyniku wypadku powódka została przetransportowana helikopterem do Szpitala (...) w W., gdzie stwierdzono u niej stan po urazie wielomiejscowym, stłuczenie klatki piersiowej, wstrząśnienie mózgu, złamanie kości nosowych, ranę tłuczoną grzbietu nosa i okolicy podbródka, ranę wargi dolnej w obrębie przedsionka jamy ustnej, guzek odnogi bocznej nadnercza lewego. W szpitalu tym powódka przebywała od dnia 30 stycznia 2014 r. do dnia 5 lutego 2014 r.

Ponadto z uwagi na stan zdrowia, przez okres co najmniej miesiąca, powódka była zmuszona do przebywania wyłącznie w domu. Powódka nie była w stanie samodzielnie poruszać się ani funkcjonować, a opiekę nad powódką sprawowały naprzemiennie jej dwie córki.

Powódka podała, że w okresie od dnia 16 czerwca 2014 r. do dnia 11 lipca 2014 r. oraz od dnia 19 września 2014 r. do dnia 2 października 2014 r. przebywała na rehabilitacji na pobycie dziennym w Szpitalu (...) w O. oraz w Centrum (...) w O..

W toku postępowania likwidacyjnego powódka poddana została badaniom lekarskim przez lekarzy (...), których ostateczny wynik wykazał, że stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki wynosi 10%. W związku z powyższym pozwany wypłacił powódce kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zdaniem powódki uszczerbek na zdrowiu wyliczony przez lekarzy (...) został zaniżony. W związku z obrażeniami powstałymi w wypadku doznała znacznej krzywdy polegającej na cierpieniach fizycznych oraz psychicznych. Powódka dodała, że stale dokuczają jej silne bóle związane ze zmianami pogody oraz dłuższym poruszaniem się.

Powódka wyjaśniła również, że na podstawie art. 444 kc domaga się odszkodowania w łącznej kwocie 1.500 zł. Wskazała, że przez okres 1 miesiąca opiekę nad nią sprawowały obydwie jej córki w wymiarze po 5 godzin dziennie, co przy przyjęciu stawki 10 zł za godzinę, stanowi kwotę 1.500 zł (30 x 50 zł). (k. 2-5)

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że jako ubezpieczyciel w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 30 stycznia 2014 r. Pozwany wyjaśnił, że w związku ze zgłoszeniem szkody

przez powódkę zostało przeprowadzone postępowanie likwidacyjne. W wyniku analizy dokumentacji medycznej oraz badania powódki przez lekarzy orzeczników pozwany ustalił, że powódka doznała uszczerbku na zdrowiu ocenianego na 10% i z tego tytułu przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł oraz kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z leczeniem. Pozwany wyjaśnił, że analiza dokumentacji oraz badanie wykonane przez otolaryngologa wykluczyło związek zgłaszanego przez powódkę urazu słuchu z wypadkiem.

W ocenie pozwanego zgłoszone przez powódkę zadośćuczynienie w kwocie 35.000 zł jest rażąco wygórowane i tym samym nie spełnia kryteriów przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego.

Zdaniem pozwanego zasadnym jest także ustalenie, czy powódka otrzymała świadczenie z ubezpieczenia dobrowolnego, bowiem ewentualna kwota, którą powódka otrzymałaby z tego ubezpieczenia nie może co prawda pomniejszyć w sposób arytmetyczny ewentualnego zadośćuczynienia, jednakże powinna być brana pod uwagę przy ustalaniu jego wysokości, gdyż niewątpliwie przyczyniła się do złagodzenia cierpienia związanego z doznaną krzywdą.

Pozwany zwrócił również uwagę na okoliczność, iż zgodnie z oświadczeniem powódki znajdującym się w aktach szkody, powódka nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. W polskim prawodawstwie istnieje natomiast obowiązek korzystania z pasów bezpieczeństwa (art. 39 oraz art. 45 ust. 2 pkt 3-5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym). Obowiązek korzystania z pasów bezpieczeństwa odnosi się do kierujących pojazdami samochodowymi oraz pasażerów zajmujących miejsca wyposażone w pasy. W przypadku ustalenia zatem, że autobus, w którym jechała powódka był wyposażony w pasy bezpieczeństwa, w ocenie pozwanego, uznać należy, że nie zapinając pasów powódka przyczyniła się do szkody co najmniej w 30%.

Odnosnie zgłoszonego przez powódkę roszczenia odszkodowawczego w zakresie zwrotu kosztów opieki osób trzecich, pozwany zakwestionował to roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości.

(k. 31-32)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 30 stycznia 2014 r. w miejscowości K. gm. W. doszło do katastrofy w ruchu lądowym na drodze krajowej nr (...), w której powódka brała udział. M. S., kierując po drodze publicznej autobusem marki S. o nr rej. (...) (należącym do firmy (...) T." sp.j. z siedzibą w O.) stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, a następnie uderzył w tył jadącego w tym samym kierunku samochodu ciężarowego marki (...) o nr rej. (...) „R. (...) T." sp.j. z siedzibą w O. posiadał wykupioną polisę OC u pozwanego obowiązującą w dacie zdarzenia.

(okoliczności bezsporne, nadto dokumenty zgromadzone w aktach szkody k. 45-121)

W dniu 30 stycznia 2014 r. powódka podróżowała autokarem firmy (...) z O. do Szpitala (...) w W. na konsultację przedoperacyjną zaćmy ocznej. Podróżując autokarem powódka zajęła miejsce po lewej stronie, w tylnej części autokaru (za drugim wejściem do autokaru).

Pojazd marki S. (...) o nr rej. (...) wyposażony był w pasy bezpieczeństwa dla kierowcy i pilota autokaru oraz na czterech siedzeniach w pierwszym rzędzie siedzeń dla pasażerów, a także w dwóch siedzeniach znajdujących się po prawej stronie w pierwszym rzędzie za schodami bocznymi i w środkowym fotelu ostatniej ławki pasażerskiej (na samym końcu autokaru). Pozostałe fotele, w tym zajmowany przez powódkę, nie posiadały pasów bezpieczeństwa.

Na siedzeniu bezpośrednio za powódką siedział postawny mężczyzna. Na skutek zderzenia się dwóch pojazdów (autokaru oraz samochodu ciężarowego) powódka uderzyła głową w poprzedzające ją siedzenie oraz zagłówek, który znajdował się na dwóch metalowych prętach. Powódka straciła przytomność. Miejsce, na którym siedziała powódka zostało dodatkowo ściśnięte siedzeniami – powódka miała trudność z wydostaniem się z tego miejsca.

Planowany zabieg na oczy powódki nie został wykonany.

(dowód: zeznania powódki k. 170-172, k. 372-373v, dokumenty zgromadzone w aktach szkody k. 45-121, (dowód: pismo z dnia 14 stycznia 2015 r. k. 145, zeznania świadka A. G. k. 170, zeznania świadka E. W. k. 170)

Powódka została przetransportowana z miejsca zdarzenia helikopterem do Szpitala (...) w W., gdzie stwierdzono u niej stan po urazie wielomiejscowym, stłuczenie klatki piersiowej, wstrząśnienie mózgu, złamanie kości nosowych, ranę tłuczoną grzbietu nosa i okolicy podbródka, ranę wargi dolnej w obrębie przedsionka jamy ustnej, guzek odnogi bocznej nadnercza lewego. W szpitalu tym powódka przebywała od dnia 30 stycznia 2014 r. do dnia 5 lutego 2014 r.

W okresie od dnia 16 czerwca 2014 r. do dnia 11 lipca 2014 r. powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych na Oddziale (...) Diennej w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z (...) - (...) Centrum Onkologii w O. oraz od dnia 19 września 2014 r. do dnia 2 października 2014 r. w Centrum (...) w O..

(dowód: dokumentacja medyczna k. 6-8, akta szkody k. 45-121)

Bezpośrednio po wyjściu ze szpitala powódka nie była w stanie samodzielnie poruszać się, ani funkcjonować. Nie była w stanie wykonywać zwykłych czynności życia codziennego. Z powódką zamieszkała jej córka G. B. (mieszkała z matką do Świąt Wielkiej Nocy). Powódka miała problemy z poruszaniem się, z przyjmowaniem pokarmów, ciężko jej było oddychać. Miała także zniekształconą mowę.

G. B. opiekowała się powódką – jej pomoc była potrzebna przy wszystkich czynnościach pielęgnacyjnych, a także przy zmianie opatrunków. G. B. robiła powódce zakupy, gotowała, sprzątała, robiła pranie, opłacała rachunki. Pomagała także powódce wychodzić z domu, jeździła z powódką na wizyty kontrolne do lekarzy.

Powódce, przy zwykłych czynnościach życia codziennego, pomagała również druga córka – I. W., która odwiedzała ją po pracy i w weekendy, w szczególności gdy G. B. była w pracy.

Po powrocie do domu powódkę bardzo bolały żebra, co powodowało, że nie mogła spać. Powódka odczuwała ból żeber przez około 4 miesiące po wypadku.

Powódka od chwili wypadku odczuwa szereg dolegliwości związanych z wypadkiem. Powódka ma problemy ze snem – ma napady lękowe. Pozostaje pod opieką psychiatry. Z uwagi na problemy ze snem przyjmuje leki nasenne przepisane przez psychiatrę. Powódka odczuwa również dolegliwości bólowe, szczególnie przy zmianie pogody.

Przed wypadkiem powódka nie leczyła się psychiatrycznie. Udzielała się jako wolontariusz w Urzędzie Marszałkowskim. Z uwagi na dolegliwości odczuwane po wypadku, nie była w stanie kontynuować wykonywanego wcześniej wolontariatu. Przed wypadkiem powódka była osobą towarzyską, energiczną. Pomagała córce G. wychowywać jej córkę. Pasją powódki było uprawianie działki rekreacyjnej, na której spędzała bardzo dużo czasu. Wypadek z dnia 30 stycznia 2014 r. spowodował, że powódka wyłączyła się z kontaktów towarzyskich.

(dowód: zeznania G. B. k. 141-142, zeznania świadka I. W. k. 142, zeznania powódki k. 170-172, k. 372-373v)

W wyniku zdarzenia z dnia 30 stycznia 2014 r. u powódki rozpoznano przebyte wykręcenie kręgosłupa szyjnego, złamanie kości nosa oraz zranienie wargi dolnej. Wymienione obrażenia spowodowały powstanie u powódki długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii k. 160-161)

Wskutek wypadku komunikacyjnego powódka doznała również złamania nosa i uszkodzenia skóry twarzy. Trwałym następstwem tego zdarzenia jest zmiana kształtu nosa i blizny skóry twarzy, bez zaburzeń drożności nosa i utraty węchu. Z tego tytułu powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu laryngologii k. 232-233, opinia uzupełniająca k. 305, ustna opinia uzupełniająca k. 336-336v)

U J. B. na skutek wypadku z dnia 30 stycznia 2014 r. wystąpiły także zaburzenia o charakterze zaburzeń adaptacyjnych (o niewielkim nasileniu i przemijającym charakterze, niewymagające farmakoterapii) – obniżenie nastroju, tendencja do zamartwiania się o stan swojego zdrowia i wygląd fizyczny. Powódka, z uwagi na swój stan zdrowia psychicznego, nie wymaga pomocy osób trzecich. Nie uległa ograniczeniu sprawność społeczna i zawodowa powódki. U powódki nie stwierdzono żadnych zakłóceń w zakresie stanu jej zdrowia psychicznego. Brak jest związku pomiędzy wypadkiem z dnia 30 stycznia 2014 r., a aktualnym stanem zdrowia psychicznego powódki. Powódka powróciła do stanu zdrowia psychicznego sprzed wypadku. Ponadto u powódki nie stwierdzono objawów nerwicy pourazowej, ani żadnych innych pourazowych zakłóceń czynności psychicznych.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii k. 278-285)

W związku z wypadkiem z dnia 30 stycznia 2014 r. powódka doznała złamania nosa. Na skutek doznanych obrażeń kształt nosa powódki w ocenie estetycznej jest nieznacznie asymetryczny na grzbiecie. Na grzbiecie nosa znajdują się również niewielkie nierówności, bez deformacji i skrzywienia nosa oraz blizna pourazowa grzbietu nosa ok. 2,5 cm całkowicie wygojona, płaska, bez przerostów bliznowca. Drobne nierówności na grzbiecie nosa powodujące nieznaczną asymetrię i niewielka blizna grzbietu nosa powodują nieznaczne oszpecenia twarzy. Deformacja grzbietu nosa bez zaburzeń drożności nosa, z blizną stanowi trwały uszczerbek na zdrowiu powódki nieznacznie szpecący w wysokości 5%.

Ponadto powódka posiada bliznę pourazową w zakresie skóry twarzy, zlokalizowaną w okolicy brody, poziomą o wymiarach długości ok. 5 cm i szerokości ok. 1 mm. Blizna jest całkowicie wygojona. Z uwagi na szczególną okolicę, na której znajduje się blizna (twarz) jest to blizna nieznacznie szpecąca bez zaburzeń funkcji mimiki okolicy dolnego piętra twarzy. Blizny zlokalizowane na warzy powódki są trwałym skutkiem urazu, w związku z czym trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 5%.

Posiadane przez powódkę blizny i deformacje nosa, bez względu na zastosowaną metodę, nie zostaną całkowicie usunięte.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej k. 376-379)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce odszkodowanie w łącznej kwocie 10.200 zł, z czego kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Ponadto na skutek badania przez lekarzy orzeczników, pozwany ustalił łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 10%.

(dowód: dokumenty zgromadzone w aktach szkody k. 45-121)

Z tytułu umowy Grupowego (...), w związku z pobytem powódki w szpitalu w okresie od dnia 30 stycznia 2014 r. do dnia 5 lutego 2014 r. przyznano powódce świadczenie w kwocie 140 zł.

(dowód: pisma z dnia 4 sierpnia 2014 r. k. 131-132)

Pismem z dnia 24 września 2014 r., stanowiącym wezwanie przedsądowe, powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem dopłaty należnego jej zadośćuczynienia. Jednocześnie powódka zakwestionowała wysokość ustalonego przez pozwanego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%.

Pismem z dnia 6 października 2014 r. pozwany odmówił spełnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 46, pismo z dnia 6 października 2014 r. k. 47)

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Oddaleniu podlegało jedynie roszczenie w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 1.500 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Żądanie zapłaty kwoty 1.500 zł tytułem odszkodowania powódka zgłosiła dopiero w pozwie, który pozwany otrzymał w dniu 8 grudnia 2014 r. (k. 135), stąd też dopiero od tej daty pozwany pozostaje w zwłoce z wypłatą w/w kwoty. Oddaleniu podlegało również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na przyszłość, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Wydając rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony i znajdujących się w aktach szkody, których prawdziwości nie kwestionowano oraz na zeznaniach powódki, a także przesłuchanych w sprawie świadków, gdyż były one spójne, logiczne, korespondowały z powyższym materiałem dowodowym, a w bezpośrednim kontakcie brzmiały przekonująco.

Ustalając zakres obrażeń doznanych przez powódkę na skutek wypadku z dnia 30 stycznia 2014 r., stopień uszczerbku na zdrowiu spowodowany tymi obrażeniami, skutki dla życia i zdrowia powódki, ograniczenia w życiu powódki spowodowane tymi obrażeniami, długość i rodzaj leczenia, a także skutki wypadku w sferze psychicznej powódki Sąd oparł się na opiniach biegłych sądowych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii (S. D.), psychiatrii (M. P.), chirurgii plastycznej (A. K.) oraz biegłego ad hoc z zakresu laryngologii (R. D.).

Złożone przez biegłych w przedmiotowej sprawie opinie były logiczne i należyte uzasadnione, w związku z czym Sąd w całości podzielił wnioski w nich zawarte. Co prawda pełnomocnik powódki zgłaszał zastrzeżenia do opinii biegłego z zakresu laryngologii, jednakże zarówno w pisemnej opinii uzupełniającej, jak i ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2017 r. biegły w całości podtrzymał wnioski zawarte w opinii zasadniczej oraz w sposób wyczerpujący odniósł się do zgłaszanych zastrzeżeń.

Na marginesie wskazać należy, że żadna z opinii nie została zakwestionowana przez strony jakimkolwiek zarzutem, który mógłby wywołać uzasadnione wątpliwości co do wiedzy i bezstronności biegłych.

W sprawie niniejszej kwestia odpowiedzialności pozwanego była bezsporna. Pozwany przyjął zgłoszenie szkody od powódki i przystąpił do jej likwidacji. Spór pomiędzy stronami dotyczył natomiast wysokości dochodzonego przez powódkę żądania.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. W myśl § 2 tego przepisu umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Podobną regulację zawiera art. 9 ust. 2a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2016 poz. 2060 ze zm.). Stosownie zaś do art. 9 ust. 1 tej ustawy umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Zgodnie z art. 19 ust. 1 powyższej ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń, przy czym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych). Jednocześnie stosownie do art. 35 tejże ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej

osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Okoliczności kolizji drogowej mającej miejsce w dniu 30 stycznia 2014 r., w której uczestniczyła powódka, nie były kwestionowane przez pozwanego, ponadto zostały potwierdzone w trakcie przesłuchania powódki. Sprawca powyższego zdarzenia komunikacyjnego objęty był ubezpieczeniem OC na podstawie umowy zawartej z pozwanym.

Kwestią sporną między stronami pozostawało przyczynienie się powódki do powstania szkody. Pozwany twierdził bowiem, że powódka nie zapięła pasów bezpieczeństwa, do czego była zobowiązana. Kwestię powyższą wyjaśniło oświadczenie przewoźnika, z którego wynika, że miejsce, które w busie zajmowała powódka nie było wyposażone w pasy bezpieczeństwa. W konsekwencji zarzut przyczynienia się powódki do zwiększenia rozmiarów szkody należało uznać za nietrafiony.

Sporna pozostawała również wysokość należnego zadośćuczynienia za obrażenia i cierpienia, którym powódka uległa w czasie rzeczony kolizji drogowej. Wobec powyższego celem Sądu było ustalenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia, która byłaby adekwatna do następstw wypadku, w szczególności doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu oraz cierpienia psychicznego.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podkreślić należy, że zadośćuczynienie orzekane na podstawie art. 445 § 1 kc ma charakter całościowy i powinno stanowić swoistą rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę poszkodowaną. W związku z tym ocena sytuacji poszkodowanego winna być dokonywana indywidualnie, w odniesieniu do konkretnego przypadku i przy uwzględnieniu różnych aspektów doznanej krzywdy. Elementy składające się na pojęcie krzywdy mają bardzo zindywidualizowany charakter, co skutkuje licznymi trudnościami przy dokonywaniu ilościowej i jakościowej oceny negatywnych zmian w życiu pokrzywdzonego. Wynika to z faktu, iż nie wyrażają się one w postaci wymiernego, majątkowego uszczerbku, lecz w oczywisty sposób pogarszają jakość życia pokrzywdzonego, wpływając na jego sferę emocjonalną, osobistą, rodzinną, społeczną.

W szczególności zgodnie z art. 445 § 1 kc w tego rodzaju sytuacjach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zauważyć należy w tym miejscu, że zacytowany przepis ustanawia jedynie ogólną materialnoprawną podstawę roszczenia o zadośćuczynienie – nie zawiera natomiast żadnych kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustaleniu jego wysokości. Kryteria te zostały wypracowane przez judykaturę, szczególnie przez Sąd Najwyższy – przy czym wspólnym elementem wydawanych orzeczeń jest zaakcentowanie indywidualnych okoliczności sprawy.

Nie można z pola widzenia tracić również faktu, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ma charakter fakultatywny, na co wskazuje zastosowany przez ustawodawcę zwrot „sąd może”. Zatem to uznaniu sądu pozostawiono rozstrzygnięcie kwestii, czy w konkretnym przypadku naruszenia wskazanych w komentowanym przepisie dóbr osobistych, zasądzi zadośćuczynienie oraz w jakiej wysokości. Podkreślić należy, że przyznana swoboda w tym zakresie nie oznacza, że sąd może orzekać w tym przedmiocie w oparciu o zasadę dowolności (por. wyr. SN z dnia 7 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2001, Nr 6, s. 11).

Zadośćuczynienie, zgodnie z art. 445 § 1 kc, przyznawane jest poszkodowanemu jako „odpowiednia suma”, stanowiąca swoistą odpłatę za doznaną krzywdę. Pojęcie odpowiedniej sumy ma charakter nieokreślony, w związku z czym zadaniem sądu jest każdorazowo zbadanie jego zakresu i treści na podstawie ustalonych w określonym stanie faktycznym okoliczności, składających się na szeroko rozumianą krzywdę osoby uprawnionej do uzyskania zadośćuczynienia. Okoliczności te, jak wskazano powyżej, mogą mieć bardzo różnorodny charakter. W orzecznictwie zauważono między innymi, że przyznanie zadośćuczynienia nie wymaga w zasadzie oceny rozmiaru szkody związanej z uszczerbkiem na zdrowiu, kosztami wynikłymi z uszkodzenia ciała czy utratą zdolności zarobkowej lub zwiększeniem potrzeb, albo zmniejszeniem widoków na przyszłość; istotne są natomiast okoliczności składające się na pojęcie krzywdy, które częstokroć nie są tożsame z okolicznościami decydującymi o pogorszeniu sytuacji życiowej lub

majątkowej poszkodowanego. W orzecznictwie podkreśla się, że przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 kc) należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

Zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, Lex 52766). Zadośćuczynienie winno przy tym uwzględniać doznaną krzywdę poszkodowanego, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Pamiętać należy, iż zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy, a jego celem jest przede wszystkim złagodzenie cierpień. Przy ocenie wysokości odpowiedniej sumy należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 lutego 2000 r., I CKN 969/98, Lex nr 50824). Jednocześnie jednak przyznana kwota nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia czyli – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, Lex nr 52766). Nie bez znaczenia przy dokonywaniu opisywanej oceny są takie okoliczności, jak np. wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania, prognozy na przyszłość, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, niemożność wykonywania czynności zwykle podejmowanych przez osoby w zbliżonym wieku, a także stosunki majątkowe stron (por. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP z 2000 r., z. 16, poz. 626; wyrok SA w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r., III APr 43/94, OSA z 1995 r., z. 5, poz. 41).

Jednocześnie w orzecznictwie przyjmuje się, że niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 5 października 2005 r. (I PK 47/05, MPPr. 2006 r. z. 4 poz. 208) oraz z dnia 28 czerwca 2005 r. (I CK 7/05, nie publ.) wskazując, że procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nieznajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 kc. Podkreślić należy, że kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu Sądu tego nie wiążą i nie mogą decydować o treści rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie.

Mając na względzie powyższe, Sąd dokonał oceny sytuacji życiowej powódki J. B. przed wypadkiem i po nim oraz w oparciu o te ustalenia oszacował zakres doznanej przez powódkę krzywdy, a w konsekwencji – zakres przysługującego jej zadośćuczynienia, odpowiedniego do wyrządzonej przez sprawcę krzywdy. Rozważania te doprowadziły sąd do wniosku, iż wypłacone powódce przez stronę pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł nie oddaje w pełni doznanej przez nią krzywdy, a zasądzenie dalszej kwoty 35.000 zł pozostaje w pełni zasadne.

Na wstępie Sąd zbadał rozmiar i charakter uszczerbku na zdrowiu doznanego przez J. B. w następstwie zdarzenia z dnia 30 stycznia 2014 r. Choć okoliczność ta nie określa w bezwzględny sposób wysokości należnego zadośćuczynienia, to jednak wysokość doznanego uszczerbku na zdrowiu nie jest kwestią bez znaczenia dla oceny krzywdy. Doznany uszczerbek jako jeden z aspektów zmiany sytuacji życiowej pokrzywdzonego musi zostać uwzględniony przez Sąd przy analizowaniu doznanej krzywdy. Mając zatem powyższe na uwadze na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, iż wskutek rzeczonego wypadku powódka doznała wykręcenia kręgosłupa szyjnego, co spowodowało powstanie u powódki długotrwałego uszczerbku w wysokości 5%. Ponadto wskutek wypadku powódka doznała również złamania nosa (zmiana kształtu nosa i blizny skóry twarzy, bez zaburzeń drożności nosa i utraty węchu), co spowodowało powstanie trwałego uszczerbku w wysokości 5%. U powódki wystąpiły także zakłócenia

czynności psychicznych o typie zaburzeń adaptacyjnych o niewielkim nasileniu, które nie spowodowały jednak powstania uszczerbku na zdrowiu powódki. W związku z wypadkiem powódka ma ponadto na twarzy bliznę szpecącą (powodującą 5% trwały uszczerbek na zdrowiu) oraz bliznę grzbietu nosa (także powodującą 5% trwały uszczerbek na zdrowiu).

Łączny uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi zatem 20%.

W związku ze zdarzeniem z dnia 30 stycznia 2014 r. powódka doznała także negatywnych zmian w życiu wyrażających się w wielu aspektach codziennego funkcjonowania. Pogorszył się jej stan zdrowia oraz komfort życia. Będąc przed wypadkiem osobą aktywną i towarzyską, w następstwie odniesionych obrażeń powódka musiała ograniczyć dotychczasowy sposób spędzania wolnego czasu.

Co prawda biegły sądowy z zakresu psychiatrii nie stwierdził u powódki uszczerbku na zdrowiu, jednakże u powódki stwierdzono wystąpienie zakłóceń czynności psychicznych o typie zaburzeń adaptacyjnych o niewielkim nasileniu. Sąd uwzględnił przy tym okoliczność, że wypadek miał miejsce w dniu 30 stycznia 2014 r., zaś biegły z zakresu psychiatrii dokonał oceny stanu zdrowia psychicznego powódki po prawie 2 latach od momentu wypadku. Niewątpliwie bezpośrednio po wypadku negatywne uczucia u powódki były najsilniejsze. W tym zakresie Sąd oparł się na zeznaniach powódki, która wyjaśniła, że do chwili obecnej odczuwa obawę, gdy podróżuje autokarem – sprawdza, czy są pasy, stara się nie siadać w takim miejscu, w jakim siedziała w czasie wypadku

W świetle dokonanej w sposób całościowy analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż kwota zadośćuczynienia w wysokości 35.000 zł, oprócz wypłaconej już powódce przez stronę pozwaną kwoty 10.000 zł, jest kwotą adekwatną. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oparto na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierując się celami oraz charakterem zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji strony powodowej, jak intensywność i długotrwałość cierpienia, wpływ na życie prywatne i zawodowe, zmianę warunków życiowych. Ponadto Sąd zważył, iż powódka doznała łącznie 20% uszczerbku na zdrowiu o długotrwałym charakterze. Mając na uwadze powyższe podkreślić jednakże należy, że określenie wysokości uszczerbku na zdrowiu, stanowiło jedynie kryterium pomocnicze do ustalenia zasadności i wysokości dochodzonego w sprawie zadośćuczynienia.

Jednocześnie zasądzając zadośćuczynienie we wskazanej wysokości Sąd miał na względzie, iż świadczenie to powinno stanowić dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość. W tym aspekcie stwierdzić należy, że zasądzona kwota wraz ze środkami pieniężnymi wypłaconymi przez pozwanego w toku likwidacji szkody będzie dla powódki świadczeniem zauważalnym oraz pozwalającym na zrehabilitowanie doznanej krzywdy.

Roszczenie powódki o zasądzenie kwoty 1.500 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, wobec wskazanych w pozwie podstaw faktycznych zakwalifikować należało na podstawie art. 444 §2 kc jako roszczenie zasądzenia wymagalnych już rat renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki (por. też uzasadnienie wyroku SN z dnia 09.11.2007r. V CSK 245/07). Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga fakt, że bezpłatne sprawowanie opieki nad poszkodowanym przez członków jego rodziny nie pozbawia go roszczenia o rentę odpowiadającą wartości tej opieki. Poza wszelką wątpliwością wskazać trzeba, że wykonywana nad powódką przez jej córki opieka posiada wymierną wartość ekonomiczną, którą zmierzyć można tylko wtedy jeżeli potraktujemy ją jako pracę. Bez znaczenia przy tym jest, czy opieka ta świadczona była przez córki, bo jest to ich ustawowy obowiązek, czy przez osobę obcą, której należy się z tego tytułu wynagrodzenie. Celem ustalenia wartości tej pracy należało się odnieść do tzw. cen rynkowych usług podobnych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia, że powódka wymagała pomocy osób trzecich przez okres 1 miesiąca (po wypadku) i po około 5 godzin dziennie. W ocenie Sądu (art. 322 kpc) stawka za 1 godzinę opieki w wysokości 10 zł, nie jest stawką wygórowaną i odpowiada stawkom rynkowym za tego rodzaju usługi. Stąd też na podstawie ww. przepisu na rzecz powódki zasądzić należało kwotę 1.500 zł (150 godzin x 10 zł). Gdyby powódka musiała zatrudnić osobę obcą do opieki, to taki co najmniej koszt musiałaby ponieść.



Mając na uwadze powyższe w punkcie I wyroku, na podstawie ww. przepisów zasądono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 35.000 zł, zaś w pkt II wyroku kwotę 1.500 zł.

Powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

Żądanie odsetek od zasądzonych kwot za czas opóźnienia spełnienia świadczenia pieniężnego uzasadnia treść art. 481 § 1 kc. Legitymacja do żądania odsetek istnieje bez względu na to, czy powód poniósł w związku z opóźnieniem strony pozwanej szkodę i czy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialność. Zgodnie z § 2 art. 481 kc w niniejszej sprawie powodowi należą się odsetki ustawowe, jako że stopa odsetek nie była z góry oznaczona. Termin spełnienia świadczenia może być oznaczony (w ustawie lub umowie) albo może wynikać z właściwości zobowiązania – w pozostałych zaś sytuacjach świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 kc). W przypadku świadczenia ubezpieczyciela z tytułu umowy OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ustanowiono 30-dniowy termin do wypłaty odszkodowania (liczony od daty zgłoszenia szkody).

Mając na uwadze powyższe o odsetkach od kwoty 35.000 zł orzeczono zgodnie z żądaniem wnioskodawczyni, zasądzając odsetki ustawowe od dnia 6 października 2014 r. do dnia zapłaty. Odnośnie kwoty 1.500 zł, to odsetki należało zasądzić od dnia 9 grudnia 2014 r., czyli od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu zawierającego nowe (niezgłoszone w toku postępowania likwidacyjnego) żądanie. Jak wskazano na wstępie, oddaleniu podlegało roszczenie w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 1.500 zł dochodzonej tytułem odszkodowania od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z uwagi na fakt, że odszkodowanie to nie było jeszcze wymagalne w tym okresie (pkt III wyroku).

Sąd oddalił także roszczenie powódki o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za następstwa wypadku mogące się dopiero ujawnić – w oparciu o opinie biegłych sądowych (pkt IV wyroku). W orzecznictwie wskazuje się, że ustalenie odpowiedzialności na przyszłość powinno mieć miejsce w sytuacji, gdy istnieje niepewność co do stanu zdrowia poszkodowanego, jego rokowań na przyszłość.

W ocenie Sądu, w realiach przedmiotowej sprawy, z taką sytuacją nie mamy do czynienia. Z opinii biegłych sądowych wynika bowiem, że proces leczenia powódki został zakończony (czynności narządów uszkodzonych zostały przywrócone do stanu przed wypadku).

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 100 zdanie 2 k.p.c. W razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Z uwagi na to, że roszczenie powódki zostało oddalone jedynie w niewielkim stopniu w zakresie żądania odsetek ustawowych od kwoty 1.500 zł oraz w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, należało na jej rzecz zasądzić koszty procesu w pełnej wysokości zgodnie z przedłożonym spisem kosztów, o czym orzeczono jak w pkt V wyroku.

Ponadto w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zdanie 2 kpc w pkt VI wyroku orzeczono o obowiązku zwrotu tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa kosztów: nieuiszczonych wynagrodzeń biegłych (179,60 zł + 12,20 zł + 383,64 zł + 12,40 zł + 420 zł + 240 zł) oraz części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka została zwolniona (825 zł). W konsekwencji w pkt III wyroku nakazano ściąganie od pozwanego kwoty 2.072,84 zł.

SSR Magdalena Wolejko-Czubek

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...);

3.(...)

O., dnia 4 grudnia 2017r.